

# LXXXVI LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE W WARSZAWIE

# ŚWIAT WG ZOŚKI

ROK SZKOLNY 2024/2025, NR 1 (69)

PAŹDZIERNIK

Lato już za nami, pora więc na powrót do szkoły, pierwsze oceny i naukę. To wszystko umilić może wam jednak kolejny numer gazetki szkolnej! Pozostaje tylko pytanie, co będzie towarzyszyło nam w tym numerze?

W tym miesiącu odwiedziła nas pani Sylwia Chutnik – pisarka i działaczka społeczna, która poprowadziła inspirujące spotkanie z naszymi uczniami, podczas którego opowiadała m.in. o sekrecie cieszenia się pracą oraz o historii swojej kariery pisarskiej. O swojej karierze mówił w wywiadzie także profesor Piotr Kur, odpowiadał też między innymi na pytania o to, co można by zmienić w funkcjonowaniu oświaty oraz jak uczyć się o finansach w praktyce. Następnie dowiemy się do czego w codziennym życiu przydaje się psychologia i czym ona tak naprawdę jest.

Po tej chwili dla umysłu zabierzemy was w podróż na Maltę, czyli do jednego z najmniejszych państw w Europie, podczas której poznamy pochodzącą z niej muzykę, a także kulturę i parę informacji praktycznych. Razem z trwającą już jesienią pojawia się coroczny dylemat – w co by się tu ubrać? Krótki rękawek czy może puchowa kurtka? Różnice w jesiennych ubiorach także zostaną rozważone w tym wydaniu. Wraz z recenzją książki Neala Shustermana – „Kosiarze” – przyjdą do nas refleksje nad tym, czy rzeczywiście świat bez chorób i śmierci byłby taki wspaniały i idealny jak nam się wydaje? Kontynuacją literackich tematów będzie także chwila z poezją – wiersze „Wśród Morskich Fal” oraz „Wszędzie dobrze, ale w domu najlepiej”.

Czytanie nie jest jedynym rozwiązaniem na długie, chłodne wieczory – doskonałym pomysłem jest też siedzenie pod kocykiem z herbatą i pysznym, jesiennym ciastem dyniowym, na które przepis także tu znajdziecie.

Iga Grała



Str.2	— Wizyta Sylwii Chutnik–Jankowskiej
Str.4	— Wywiad z panem Piotrem Kurem
Str.6	— Psychologia w Twoim życiu
Str.7	— Satyra na jesienny ubiór
Str.8	— Kosiarze – recenzja
Str.10	— Malta
Str.14	— Malta–muzyka
Str.16	— Poezja
Str.18	— Przepisy

**„Nie słuchajcie żadnych rad. Kupcie sobie zatyczki do uszu, odetnijcie się od internetu, nie przeglądajcie badziewnych pism. Po prostu róbcie to, co uważacie za słuszne” – Sylwia Chutnik**



Polska kulturoznawczyni, feministka, felietonistka, działaczka społeczna i pisarka to właśnie Sylwia Chutnik, która odwiedziła naszą szkołę we wtorek 8.10.2024 r.

Chutnik jako pisarka zadebiutowała książką „Kieszonkowy Atlas Kobiet” w 2008r, a już rok później otrzymywała za nią Paszport „Polityki”. Pisarstwo Chutnik jest mocno zakorzenione w teoriach feministycznych, patriotycznych i koncepcjach płci kulturowej. Obecnie najpopularniejszymi jej dziełami są: „Dzidzia”; „Dintojra” i „Tyłem do kierunku jazdy”. Chutnik wyspecjalizowała się w wyrażaniu historycznej i kulturowej traumy, co wzbudza liczne kontrowersje i sprzeczne recenzje.

Ponadto autorka zajmuje się działalnością społeczną, kierując fundacją MaMa, która działa na rzecz praw matek w Polsce. Za pośrednictwem fundacji autorka przekazywała, że z macierzyństwa można czerpać siłę i satysfakcję.

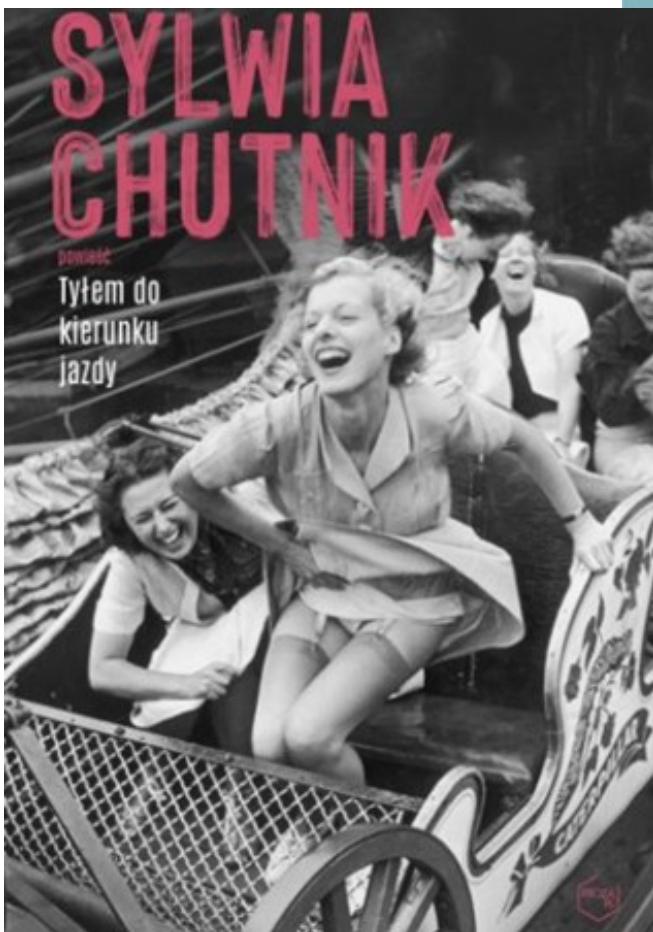
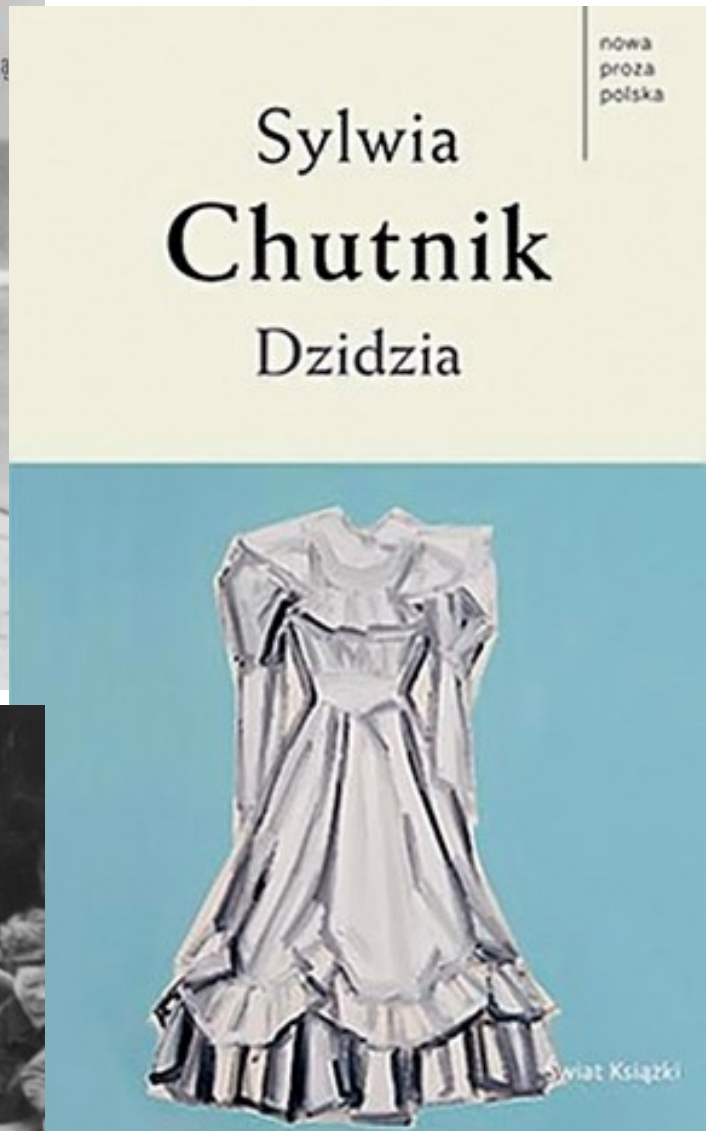
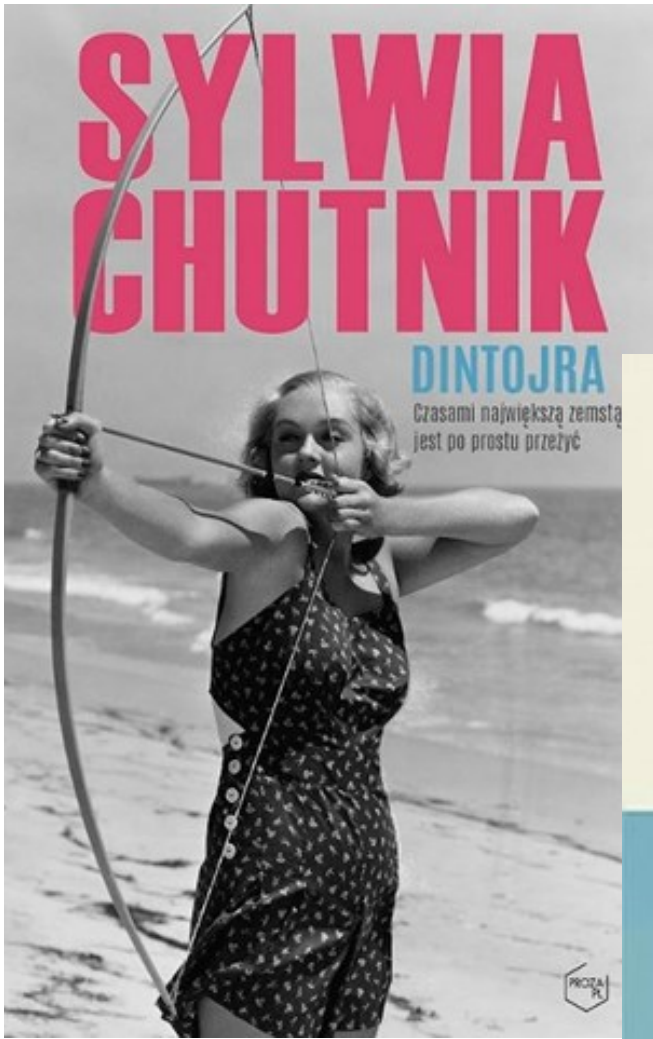
Spotkanie z Sylwią Chutnik było niewątpliwie inspirujące i motywujące dla uczniów naszej szkoły. Posiada ona bogaty życiorys, przyznała, że pisanie nie było jej jedyną pasją, interesowała się także boksem, dzięki czemu powstała książka

Spotkanie z Sylwią Chutnik było niewątpliwie inspirujące i motywujące dla uczniów naszej szkoły. Posiada ona bogaty życiorys, przyznała, że pisanie nie było jej jedyną pasją, interesowała się także boksem, dzięki czemu powstała książka „Kobiety, które walczą: Rozmowy z zawodniczkami sztuk walki”. W tym utworze udało się jej połączyć swoje dwie pasje: pisarstwo i boks. Chutnik podzieliła się z nami również ciekawostką na temat swojego nastoletniego życia. Powiedziała, że była wokalistką zespołu punkowego i zawsze odstawała od rówieśników.

„Wybierz pracę, którą kochasz, a nie przepracujesz ani jednego dnia więcej w Twoim życiu”. Kobieta, przywołując ten cytat na naszym spotkaniu, miała na celu przekazanie swojej obawy wobec zawodu, który wykonuje. Wyraziła strach przed tym, że pisarstwo przestanie być dla niej odskocznią od rzeczywistości, która daje jej szczęście, a stanie się rutyną i zwyczajem.

Sądzymy, że spotkanie mogło być idealną okazją do poszerzenia swoich poglądów na temat dorosłości. Mamy nadzieję, że Pani Sylwia jeszcze nieraz odwiedzi naszą szkołę!!!

Wiktorija Jankowska i Amelia Tomaszewska



Źródła grafik:  
<https://bi.im-g.pl/im/d2/54/1d/z30755794IH,Sylwia-Chutnik.jpg>  
<https://s.lubimyczytac.pl/upload/books/5023000/5023575/1050924-352x500.jpg>  
[https://static.polityka.pl/\\_resource/res/path/f9/99/f9995c20-4533-4510-86b8-64274a9544bf](https://static.polityka.pl/_resource/res/path/f9/99/f9995c20-4533-4510-86b8-64274a9544bf)  
<https://bi.im-g.pl/im/11/54/1d/z30755089IH,Sylwia-Chutnik-Dintojra-.jpg>

## WYWIAD

**Dnia 05.06 2024 roku przeprowadziliśmy wywiad z profesorem Piotrem Kurem, nauczycielem podstaw przedsiębiorczości w LXXXVI Liceum Ogólnokształcącym im. Batalionu „Zośka”.**



Źródło grafiki:  
[https://pl.123rf.com/cliparty-wektory/muzyk\\_mikrofonowy.html](https://pl.123rf.com/cliparty-wektory/muzyk_mikrofonowy.html)

**K: Skąd pomysł na zostanie nauczycielem?**

**PK:** Od zawsze lubiłem pracę z młodymi ludźmi. Już w czasach studenckich podejmowałem się opieki nad młodszymi. Tymczasowo traktowałem to jako dodatkową pracę, poza działalnościami gospodarczymi, które prowadziłem. I tak już zostało.

**K: Jakie są Pana pasje?**

**PK:** Nie będę was zanudzał (*śmieje się*). Jest ich wiele, ale przede wszystkim szeroko rozumiana giełda papierów wartościowych i ekonomia. Jestem inwestorem od 20 lat, skupiam się głównie na funduszach inwestycyjnych oraz złocie. Poza tym mam swój amatorski zespół rockowy „LENIWE”, gdzie gram na gitarze i śpiewam. Na pewno nie mógłbym nie wspomnieć o polityce, o której staram się dużo mówić, bo jest dla mnie ważnym tematem. A tak bardziej prywatnie gram w piłkę nożną, jeżdżę na rowerze i czasem gotuję, ale zdecydowanie nie ciasta.

**K: W takim razie, jaka jest Pana ulubiona kuchnia?**

**PK:** Kiedyś bardzo lubiłem meksykańską teraz stawiam głównie na wschodnią, przede wszystkim tajską oraz japońską. Uwielbiam robić sushi, kiedy mam wolną chwilę.

**K: Nawiązując do inwestowania, jakie rady dałby Pan na początek przygody z finansami?**

**PK:** Na początek poleciłbym oszczędzanie małych sum przykładowo 10–20%, choćby z kieszonkowego na przykład na konto oszczędnościowe, co po pewnym czasie wejdzie wam w nawyk. Warto zainteresować się również założeniem własnej działalności gospodarczej, bo to chociaż niełatwa, to dobra

alternatywa na to, by nie pracować w jednej firmie całe życie. Zachęcam także do podróżowania – to pole dla inspiracji, poznania różnych kultur i spojrzenia na świat z innej perspektywy. Zwłaszcza, że podróżowanie po Europie wcale nie jest takie drogie i można znaleźć sporo dobrych okazji zwłaszcza w Unii Europejskiej.

**K: W związku ze zbliżającymi się wakacjami, jakie prace poleciłby Pan dla uczniów?**

**PK:** Bez dwóch zdań hotelarstwo, gastronomia i turystyka są pewnikami. Coraz większą popularność zyskują również usługi ze względu na sam wzrost wagi tego sektora. Dla uczniów, którzy skończyli 18 lat dobrym pomysłem do rozważenia będzie wyjazd za granicę na miesiąc lub dwa jedynie pod warunkiem znalezienia zaufanej agencji zatrudnienia, bo na to trzeba szczególnie uważać.

**K: W jaki sposób młodzi ludzie mogą się edukować w zakresie przedsiębiorstwa?**

**PK:** Nie jest to łatwy temat, ponieważ na przedmioty, których uczę, poświęcamy tylko jedną godzinę tygodniowo. W natłoku programu ciężko znaleźć na to więcej czasu, bo to nie przedmiot wiodący. Natomiast zachęcam do aktywnego udziału w szkolnej internetowej grze giełdowej, gdzie uczniowie uczą się w praktyce, jak funkcjonuje giełda kupują akcje i rywalizują ze sobą w całej Polsce. Najlepsze zespoły trafiają do finału, który odbywa się na aukcji giełdy papierów wartościowych, gdzie uczniowie mają szansę wygrać prawdziwe pieniądze. Do młodych ludzi taka forma przekazu lepiej trafia, a poza tym wciąga. Zresztą jakakolwiek praktyka jest według mnie lepsza niż pusta teoria.

**K: Jeśli mógłby Pan zmienić jedną rzecz w funkcjonowaniu oświaty, co by pan zmienił?**

**PK:** Koniecznie odchudziłbym podstawę programową, która jest stanowczo przeładowana. To więcej niż jedna rzecz, ale wprowadziłbym też coś co już funkcjonuje w technikach, czyli praktyki zawodowe. Na przykład każdy uczeń liceum miałby tydzień stażu w firmie dopasowanej do profilu i zainteresowań. Jest to prosty pomysł, który mógłby być dosyć nieskomplikowany w realizacji. Poza tym więcej krytycznego myślenia wraz z zadaniami projektowymi, a mniej ślepego podążania za programem. Myślę, że nie jest to nic odkrywczego, ale wszystkim nam tego brakuje.

**K: Jeżeli chodzi o Pana karierę, czy mógłby Pan nam o niej opowiedzieć od początku do stanu aktualnego?**

**PK:** Wszystko zaczęło się oczywiście na studiach. Na początku bardziej interesowałem się polityką, potem przerodziło się to w ekonomię, choć w tym czasie studiowałem etykę. Co, o dziwo się, ze sobą łączy. Jeśli chodzi o praktykę, inwestowałem niewielkie sumy. Oprócz tego starałem się uczestniczyć w kursach oraz szkoleniach organizowanych pozaszkolnie. Zawsze w jakiś sposób wiązało się to z giełdą papierów wartościowych, w której pracuję od 14 lat. Mimo tego że moja kariera przebiegała różnymi etapami, czy była to własna działalność czy praca w firmie zewnętrznej, to zawsze towarzyszyła mi edukacja. Natomiast moim przedmiotem zainteresowania nigdy nie była sama edukacja, ponieważ uważam, że gdyby tak było, dłużej bym w niej nie był.

**K: Myśli Pan, że postrzeganie zawodu nauczyciela zmieniłoby się gdyby podniesiono pensje?**

**PK:** Myślę, że pensja to jedno, ale kolejnym tematem jest podwyższenie prestiżu społecznego i upraktycznienie tej instytucji. Odnosząc się do tego, co mówiłem wcześniej, element praktyki wprowadzony do szkół poprawiłby sytuację. Żeby uczniowie po wyjściu ze szkoły, wiedzieli coś więcej niż budowa patyczaka, żeby mieli

jakieś doświadczenie. Zdaje sobie sprawę z tego, że jest to jedynie moje życzenie. W ostatnich latach bycie nauczycielem w Polsce stało się bardzo trudne przez absurdalne wymogi ministerialne, które momentami nie mogły znaleźć odniesienia w rzeczywistości szkolnej.

**K: Czy uważa Pan że podjął jakąś decyzję, która okazała się kluczowa w pańskiej karierze?**

**PK:** Łączenie różnych miejsc pracy, niewiązanie się tylko z jednym pracodawcą. Wychodzę z założenia, że dla higieny psychicznej zdrowiej jest pracować w kilku miejscach i odseparować się od tych, w których byliśmy wcześniej. Jest to również zasada dywersyfikacji ryzyka, którą znam z giełdy, polegająca na tym, że nie kupuje się jednego waloru, czyli instrumentu finansowego, tylko kilka. Ja osobiście tak do tego podszedłem w mojej karierze zawodowej i do dzisiaj tego nie żałuję.

**K: Jaki sposób myślenia powinny przyjąć osoby pracujące, które chcą, mimo wszystko, zachować pewną wolność od przywiązania do pracy?**

**PK:** Na pewno należy zachować dystans do tego, co się robi, nie podchodzić do tego jako do największej świętości. Po drugie ważna jest elastyczność i otwartość na zmiany. Jeśli wierzysz że świat się nie zmienia, to właśnie się zmienia i to na twoich oczach. Ponadto ważna jest otwartość umysłu z odrobiną poczucia humoru, aby nie żyć jedynie z wizją, że kompetencje, które zdobywam, zdobywam jedynie w celach zarobkowych. Powinny również czynić nas lepszymi ludźmi. Swoim przykładem chcę inspirować, a nie tylko przekazywać wiedzę, bo nie o to w tym chodzi.

**K: Sądzi Pan, że bycie nauczycielem to nie tylko przekazywana wiedza, a również postawa, jaką się reprezentuje?**

**PK:** Jeśli macie nauczyciela z którym, dobrze się funkcjonuje to przede wszystkim pamięta się rzeczy, do których was zainspirował. Uważam, że postawa ludzka jest ważniejsza niż wiedza.

**Wywiad przeprowadziły Karolina Burczaniuk i Katarzyna Janiszewska**

# PSYCHOLOGIA W TWOIM ŻYCIU: JAK ZROZUMIEĆ SIEBIE I INNYCH?

## Czym jest psychologia?

Psychologia to nauka o umyśle i zachowaniu, obejmująca subdyscypliny, takie jak psychologia rozwojowa, społeczna czy kliniczna. Badania w tej dziedzinie dostarczają cennych informacji o ludzkim zachowaniu.

Dlaczego warto znać psychologię?

- **Lepsze zrozumienie siebie:** Odkrywanie, co wpływa na nasze emocje, pozwala lepiej zarządzać stresem.
- **Empatia wobec innych:** Umożliwia budowanie lepszych relacji poprzez zrozumienie zachowań innych.
- **Rozwiązywanie konfliktów:** Pomaga w negocjacjach i podejmowaniu decyzji.

## Jak psychologia pomaga w codziennym życiu?

- Radzenie sobie ze stresem

Techniki, takie jak medytacja i techniki oddechowe, są skuteczne w radzeniu sobie ze stresem i sprzyjają relaksacji.

- Poprawa komunikacji

Psychologia uczy, jak skutecznie wyrażać myśli i uczucia, co prowadzi do lepszych interakcji.

- Zrozumienie emocji

Dzięki psychologii łatwiej zrozumieć emocje swoje i innych, co pozwala na lepsze reagowanie na potrzeby innych.

## Psychologia w szkole

Psychologia ma również znaczenie w edukacji. Uczniowie, którzy rozumieją, jak uczyć się efektywnie, osiągają lepsze wyniki. Psychologowie szkolni wspierają uczniów w problemach emocjonalnych.

## Problemy psychiczne wśród młodzieży

Coraz więcej uwagi poświęca się problemom psychicznym, takim jak depresja i lęki. Psychologia dostarcza narzędzi do rozpoznawania i leczenia tych problemów.



Oliwia Dąbrowska i Karina Mędrała

Źródła:

*Psychologia.net.pl, Psychologia w Praktyce, Polskie Towarzystwo Psychologiczne*  
[https://sp2milanowek.superszkolna.pl/cms/91553/psycholog\\_szkolny](https://sp2milanowek.superszkolna.pl/cms/91553/psycholog_szkolny)

## SATYRA NA JESIENNY UBIÓR

Jesień, jak wszyscy wiemy, niesie ze sobą wiele wyzwań. Wypoczęci po wakacjach, wszyscy zaczynamy szkołę czy też pracę. Rozleniwieni po dniach przepełnionych nicnierobieniem, zderzamy się z przykrą rzeczywistością. Często w tym amoku nawet nie zwracamy uwagi na zmieniającą się pogodę. Temperatura spada, dni stają się krótsze, jest ciemno o 18, kiedy to w wakacje o takiej godzinie zaczynaliśmy nasze życie towarzyskie.

No właśnie, temperatura maleje, co znaczy, że nasz ubiór powinien się zmienić. Lecz o takiej porze roku na ulicach, czy też na przykład w autobusach, możemy zaobserwować gatunek homo sapiens odziany bardzo różnorodnie.

I mówiąc to, nie mam na myśli ubrań w różnych kolorach i wzorach ani tego, że każdy z nas ma swój własny styl, więc wyglądamy inaczej. Chodzi mi raczej o to, że niektórzy czują już mroźną zimę i zakładają puchowe kurtki, szaliki i czapki,

a i tak narzekają, że jest im zimno. Inni zostali myślami raczej z odchodzącym w niepamięć latem, które powinno ich już obchodzić, jak przysłowiowy zeszłoroczny śnieg. Paradoksalnie jest im gorąco i noszą rozpiętą bluzę, cienkie, letnie spodnie i patrzą z pogardą na ubranych na cebulkę. Co jest przyczyną takich różnic? Może niektórym stale jest gorąco, bo niczym Obelix wpadli do kotła z magicznym napojem, przez co mają teraz nadludzkie umiejętności.

Albo jeszcze nie pogodzili się z odejściem lata i szukają desperackich sposobów, by je przywrócić. Odmawiają posłuszeństwa matce naturze, jak najdłużej odkładając zmianę garderoby. Jest jeszcze taka opcja, że rzeczywiście im ciepło; w dziesięciu stopniach i w krótkim rękawku.

Niezależnie od tego, czy jesienią jest wam zimno czy gorąco, żyjemy w wolnym państwie, gdzie nikt was nie zmusi, aby ubierać się tak, a nie inaczej. Róbcie, co chcecie, tylko uważajcie, żeby się nie przeziębili.

Julita Sulik i Julia Szwarc

Źródło grafiki:

[https://img.freepik.com/premium-zdjecie/grupa-mlodych-ludzi-idacych-ulica-w-jesienny-dzien-widok-z-tylu\\_105718-4546.jpg](https://img.freepik.com/premium-zdjecie/grupa-mlodych-ludzi-idacych-ulica-w-jesienny-dzien-widok-z-tylu_105718-4546.jpg)



# RECENZJA „KOSIARZE” – NEAL SHUSTERMAN

## 1/3 CYKLU ŻNIWA ŚMIERCI

Zabrałem się ostatnio za bardzo ciekawą lekturę, usłyszałem o niej na... Instagramie, usłyszałem opinie i od razu stwierdziłem, kiedyś ją przeczytam i tak się zaczęło moje ciągle odkładanie na później, z tygodnia na tydzień, ciągle w głowie „Przeczytam to... jutro” i zacząłem się w pewnym sensie motywować, poprzez mówienie innym, że to zrobię. Generalnie uważam to za w miarę skuteczny sposób motywacji, wystarczy mówić każdemu zrobię to, a potem buduje się na sobie presję – co samo w sobie nie jest złe, ale... jest to jakieś źródło motywacji dla osób, które nie potrafią się za coś zabrać. Przekładałem to i przekładałem, aż... zobaczyłem, że moja znajoma ma tę książkę, od razu pożyczyłem ją i..., kiedy wróciłem do domu, to odłożyłem na półkę i tak leżała i leżała, aż w końcu się za nią wziąłem. Moje wydanie książki ma 528 stron, przeczytanie zajęło mi, uwaga uwaga... 4 DNI! Czytałem w szkole, po drodze do szkoły oraz w domu, kiedy tylko miałem czas czytałem, wybierałem ją zamiast oglądania Youtube'a, czy Netflix'a. Chciałbym również powiedzieć, że nigdy nie czytałem żadnej książki, miałem problem przebrnąć przez lektury szkolne, jak i również te pozaszkolne. Nie interesowały mnie za bardzo. Sam sobie zadaje teraz pytanie „chwalisz się, czy żalisz?”, kiedyś odpowiedziałbym, że chwałę... teraz wiem, że żaden to powód do chwalenia. Jest to pierwsza książka, która przekonała mnie do czytania, wydaje mi się, że warto to podkreślić. Krótki opis fabuły tej książki przekona osobę, która nigdy nie czytała do przeczytania jej, uważam, że jest to imponujące.

Przejdźmy zatem do faktycznej recenzji tej książki. Zaczniemy może od autora, którym jest Neal Shusterman, na razie starczy nam tyle. Przechodząc do krótkiego opisu książki, zaczniemy od tego podanego z tyłu książki:  
*„Będziesz zabijać.*

Świat bez głodu, wojen, chorób i cierpienia. Ludzkość uporała się już z tym wszystkim. Pokonała nawet śmierć. W tej chwili żywot człowieka mogą zakończyć jedynie kosiarze – do nich należy kontrolowanie wielkości populacji. Citra i Rowan zostają praktykantami w profesji kosiarza. Muszą opanować sztukę odbierania życia, wiedząc, że ryzykują przy tym swoim własnym. Za idealny świat trzeba zapłacić wysoką cenę.”

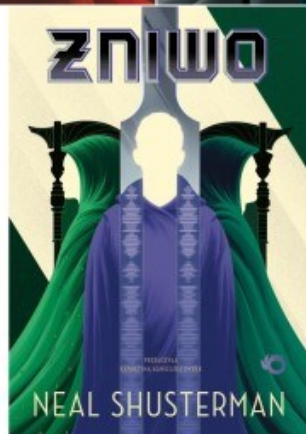
Książka opowiada o dwóch nastolatkach Citrze i Rowanie, którzy, chcąc nie chcąc, zostają praktykantami kosiarza. Widzimy ich motywacje oraz ich dylematy nad tą rolą. Widzimy, jak wygląda ten świat „idealny”, który idealny jest tylko w idei, lecz w rzeczywistości jest on przerażający oraz niefunkcjonalny. Książka trzymała mnie mocno w napięciu, czułem potrzebę informacji o dalszych losach bohaterów, pewnie dlatego tak szybko mi poszło przeczytanie tej książki. Książka ma kilka niesamowitych i efektownych zwrotów akcji, które czasem są bardzo niespodziewane i gwałtowne. Charaktery głównych bohaterów są niezwykle głębokie, a tematy poruszane w książce skłaniają do refleksji. Czytając o osobach, które muszą zabijać innych ludzi bez głównych wytycznych, jak mają to robić – mają dowolność w wyborze sposobu „zbioru” (uśmiercenia) pokazuje, jak życie jest ulotne oraz, jak bardzo nie mamy na nie wpływu, jak łatwo jest umrzeć, a jak trudno jest się urodzić, na narodziny mamy jeden sposób, a na śmierć?



Różne sposoby, od wszystkiego można praktycznie umrzeć. A nie wszystko zależy od nas, na wiele rzeczy nie mamy wpływu, a to skłania nas do jeszcze głębszych rozmyślań, które osobiście mi pokazały, że nie warto się przejmować opinią innych oraz, że warto najpierw zająć się swoimi problemami, a później pomagać innym. Co trochę idzie nurtem aktualnego narcystycznego poglądu na świat. Ale wynik u każdego może być inny. Wracając do tematu... Rowan i Citra przechodzą przez szkolenie razem do czasu... lecz tego się dowiecie podczas czytania. Świat przedstawiony wydaje się lekko pusty i ponury, ze względu na brak lęku przed śmiercią, ludzie nie lękają się jej, gdyż kosiarze zabijają raptem ułamek całej populacji. Szansa na śmierć jest na tyle niska, że nikt jej się nie lęka, co skutkuje beztroskim trybem życia wśród ludzi. Prawie wszystkie procesy na Ziemi kontroluje tam Thunderhead – AI, które troszczy się o ludzkość oraz całą planetę, aby ludzie nie zniszczyli siebie i planety - dzięki niemu ludzie nie muszą (lecz mogą) pracować. Przez fakt, że nie jest człowiekiem i nie ma prawdziwych emocji utworzono rolę kosiarza. Sądzę, że jest to opowieść nie do zapomnienia.

Uważam, że warto poświęcić kilka godzin swojego życia na poznanie historii tych dwojga, a najlepiej kilka kolejnych na przeczytanie 2 i 3 części tego cyklu. Przy okazji jest tam sporo motywów maturalnych, a te, które ja zauważyłem to między innymi: samotności, zbrodni i kary, podróży, przyjaźni, śmierci, rodziny, władzy, ambicji, młodości oraz wiele więcej. Mam nadzieję, że kogoś zachęciłem do tej książki i ktoś z takim samym entuzjazmem, jak ja, będzie namawiał do jej przeczytania.

BD



Źródło:  
<https://a.allegroimg.com/s512/1141e3/10d03ec0422b8ea65134bc9e244f/Kosiarze-Neal-Shusterman>

# PODRÓŻE PO ŚWIECIE

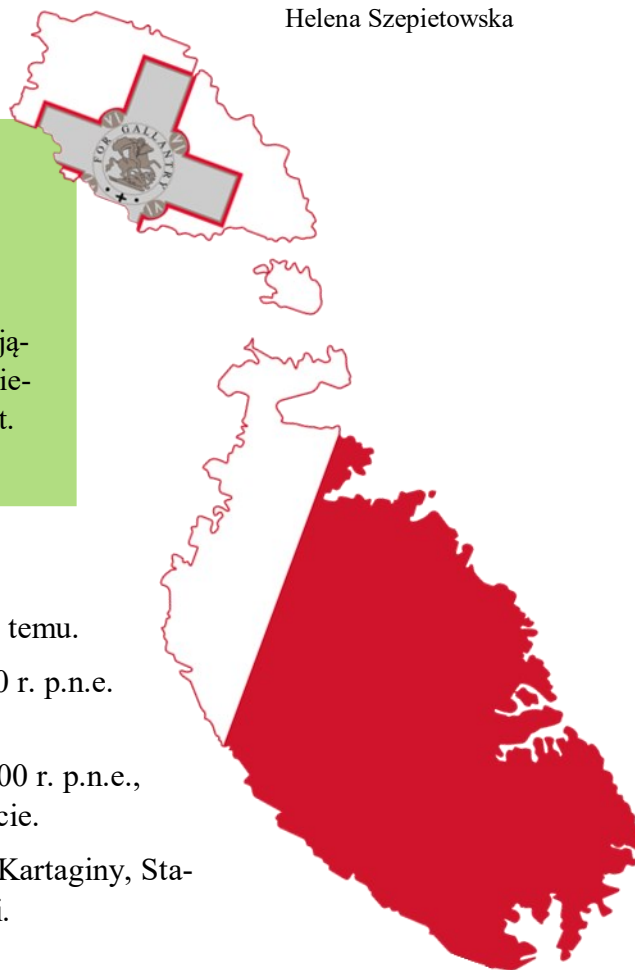
## MALTA

Helena Szepletowska



### Nazwa

Pochodzi od fenickiego słowa *maleth*, oznaczającego kryjówkę, schronienie lub bezpieczny port.



### Historia

Cywilizacja na Malcie zaczęła rozwijać się około 7000 lat temu.

W jaskini Għar Dalam odnaleziono ceramikę z około 5000 r. p.n.e.

W tym czasie na Malcie żyli pierwsi osadnicy z Sycylii.

Pierwsze megalityczne świątynie zaczęto budować ok. 3600 r. p.n.e., co oznacza, że są jednymi z najstarszych budowli na świecie.

Przez wieki wyspy były pod panowaniem m.in. Fenicjan, Kartaginy, Starożytnego Rzymu, Arabów, Sycylii oraz Wielkiej Brytanii.



### Geografia

Malta jest najdalej na południe wysuniętym państwem Europy.

Ma powierzchnię 316 km<sup>2</sup>.

Znajduje się na 9 miejscu spośród najgęściej zaludnionych państw na świecie.

Jest główną wyspą archipelagu Wysp Maltańskich, obejmuje około 80% jego powierzchni.

Podczas niektórych regresji morskich na Morzu Śródziemnym Malta była połączona około 90 kilometrowym przesmykiem z Sycylią

### Muzyka

Od 1960 roku Malta rokrocznie organizuje Maltański Festiwal Piosenki.

*Żaqq* to maltański instrument. Jest to worek ze zwierzęcia (psa, kozy, cielęcica, dużego kota) z zachowanymi wszystkimi kończynami poza głową. Podczas gry instrument trzyma się nogami zwierzęcia do góry.



# PODRÓŻE PO ŚWIECIE

## Turystyka

### Malta

W tym malutkim kraju można dotknąć śladów wielu cywilizacji. Są tu zabytki rzymskie, arabskie, francuskie, brytyjskie, a także budowle Zakonu Maltańskiego.

**Valletta** jest stolicą Malty od 1571 roku. Zbudowana została na zlecenie Wielkiego Mistrza Zakonu Maltańskiego, od którego nazwiska wzięła swoją nazwę.

### Świątynie *Ggantija*

Ich nazwa pochodzi od słowa *gigant*. Uważano, że to właśnie giganci, wykorzystując swoją nadludzką siłę, wznosili kamienne konstrukcje składające się z bloków skalnych ważących ok. 50 ton każdy.

Megalityczne świątynie na Malcie, które są skierowane w stronę południa, to pozostałości po dawnych budynkach sakralnych, gdzie czczono płodność. W świątyniach odnaleziono figurki i posążki. Można je zobaczyć w *Muzeum Archeologicznym Gozo*.



### *Mdina*

Zwana *Miastem Cisz*y jest starożytnym miastem otoczonym potężnymi murami. Warto odwiedzić to miasto, by zobaczyć gotyckie kościoły i cytadele. Miastu towarzyszy aura spokoju, a życie płynie tam wolniej. Fortyfikacje Mdiny zostały zbudowane przez rycerzy Zakonu św. Jana między XVI a XVIII w. Są często wykorzystywane jako

### Świątynia *Hagar Qim*

W świątyni znajduje się głaz ołtarzowy oraz dwa ołtarze dla rytuałów ofiarnych.

To właśnie Świątynia Hagar Qim kryła w sobie słynną figurkę „*Maltańskiej Wenus*”.

# PODRÓŻE PO ŚWIECIE

## *Popeye Village*

Ta wioska powstała w 7 miesięcy w 1979 roku na potrzeby musicalu *Popeye*. Po zakończeniu nagrań zrobiono tu park rozrywki. Na ulicach można spotkać przechadzające się postacie z filmu. Wstęp do wioski jest płatny.

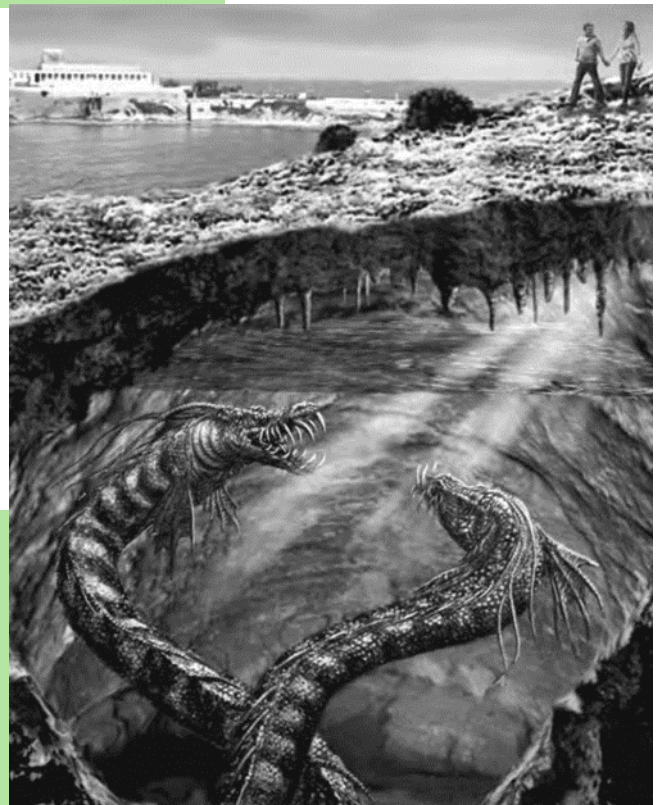
## Legendy Malty – opowieści z bestiariusza

### *Għageb tad-Drangunara*

Legenda głosi, że na Malcie w pobliżu Zatoki Św. Jerzego żyje ogromny dwugłowy wąż. Zamieszkuje on pieczarę Harq Hammiem. Wąż pożywia się zakochanymi, którzy na klifach szukają odosobnienia. Għageb tad-Drangunara wyczekuje do momentu pocałunku zakochanych, a gdy do tego dojdzie – wtedy ich połyka.

### *Wampir z Valletty*

Inna legenda głosi, że niewinne kobiety nie mogą się czuć bezpiecznie po zmroku na uliczkach Valletty. Od średniowiecza mogą paść ofiarą wampira.



### *Silfjun*

Potwór Rekin spokrewniony jest z megalodonem. W 1956 r. *Silfjun* pożarł Anglika pływającego w zatoce *St Thomas*. Według świadka zdarzenia – ucznia ofiary – rekin był wystarczająco duży, aby rozdzielić statek rybacki na dwie części.



## Gawgaw

Potwór, którego zbrodnią było urodzenie się 24 grudnia o północy. Przekształca się on w stworzenie przypominające zombie. Stwora można spotkać na ulicach w Wigilię Bożego Narodzenia. Aby uchronić się przed takim losem, mieszkańcy urodzeni tego dnia odpierają klątwę, nie śpiąc całą noc i licząc ryż.



## Aby lepiej poznać kraj

Na Malcie łączą się tradycje arabskie i włoskie. Maltańczycy przykładają dużą wagę do sztuki i wykształcenia.

Maltańczycy słyną ze swojej serdeczności, gościnności i hojności wobec obcych, co zostało odnotowane w Dziejach Apostołów.

Ponad 9 na 10 Maltańczyków to katolicy.

Nadmierna eksploatacja lasów w celu pozyskiwania drewna oraz wycinanie gruntów pod budownictwo i rolnictwo zniszczyły większość lasów Malty.



DUN KARM  
POET OF MALTA



## Transport

Malta importuje maszyny i sprzęt transportowy, produkty chemiczne i paliwa mineralne. Głównymi produktami eksportowymi kraju są półprzewodniki i rafinowana ropa naftowa.

Transport komunikacją miejską jest niedrogi. Układ drogowy Malty łączy wszystkie miasta i wsie.



## Ciekawostki

Malta nazywana jest krainą miodu.

Popularnym daniem kuchni maltańskiej jest gotowany królik „Fenek”.

W trakcie II wojny światowej, podczas mszy do kościoła wpadła 500 kilogramowa bomba, która nie wybuchła. Wydarzenie to nazwano *Cudem Bomby*.

Najpopularniejsze imiona w tym kraju to Józef i Maria.

[https://www.esa.int/ESA\\_Multimedia/Images/2017/06/Malta\\_from\\_space\\_via\\_laser](https://www.esa.int/ESA_Multimedia/Images/2017/06/Malta_from_space_via_laser)  
[https://www.discusmedia.com/maps/maps\\_of\\_malta/5028/](https://www.discusmedia.com/maps/maps_of_malta/5028/)  
<https://en.wikipedia.org/wiki/Malta>  
<https://www.britannica.com/place/Malta>

## MALTAŃSKIE BRZMIENIA ZNAD MORZA ŚRÓDZIEMNEGO

Pod nazwą The New Victorians skrywa się maltański siostrzany duet, Bettina i Philippa, pochodzący z miejscowości Bidnija na północy kraju. Na scenie działają nieprzerwanie od 2011 roku, czyli od 13 lat. Na swoim koncie posiadają 3 albumy studyjne i 3 EP-ki. Mimo długiego stażu muzycznego nadal są niszowymi artystkami, których słucha około 1500 słuchaczy miesięcznie. Najpopularniejszym utworem w dyskografii sióstr jest „Min Jaf” (kto wie) pochodzący z EP-ki „If I had to tell you the truth” z 2021 roku. Piosenka ma 300 tysięcy wyświetleń na Youtube oraz 100 tysięcy odtworzeń na Spotify. Sukcesem tego numeru jest na pewno połączenie oryginalnej współczesnej muzyki z wyjątkowym językiem maltańskim, który wyróżnia się na tle anglojęzycznych propozycji duetu.

Siostrzany duet od wielu lat działa także na deskach teatru. Odpowiedzialne są za kompozycję i reżyserię wielu sztuk teatralnych, w którym zdarza im się nawet występować. Jak same mówią – lubią dźwięk oryginalnej muzyki elektronicznej rozbrzmiewającej na żywo w teatrze. W 2018 roku ich teatralny debiut „MARA” został całkowicie wyprzedany i wystawiony na wielu prestiżowych festiwalach.



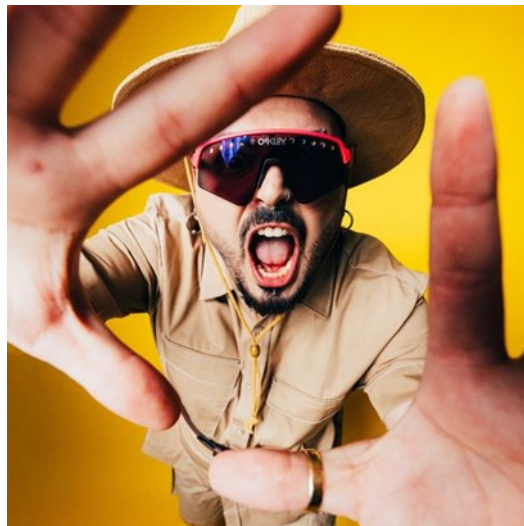
Linki do zdjęć:  
<https://tiny.pl/d519g>  
<https://tiny.pl/d5197>

Link do kodu:  
<https://scannables.scdn.co/uri/plain/jpeg/F40D2F/white/640/spotify:artist:5tKEfvToachY6HjY0xhxxa>

Matt Blxck to elektryzujący wokalista i raper, którego żywiołowy i ekstrawagancki styl muzyczny jest mieszanką kampu (karykaturalna estetyka, wręcz kiczowata i ironiczna) z wpływami afro–popu oraz moombahtonu (odmiana elektronicznej muzyki klubowej). To wyjątkowe połączenie tworzy imprezowy klimat, obok którego nie da się przejść obojętnie.

W ciągu ostatnich trzech lat ubiegał się o reprezentowanie Malty na Konkursie Piosenki Eurowizji w lokalnych preselekcjach. W tym roku spróbował swoich sił z energetycznym utworem pt. „BANANA”, który składał się aż z 3 języków – angielskiego, maltańskiego oraz hiszpańskiego. Ostatecznie otarł się o zwycięstwo w maltańskich preselekcjach, ustępując jedynie miejsce świetnej Sarah Bonnici z utworem „Loop”, która godnie reprezentowała mały wyspiarski kraj w maju na Eurowizji.

Matt jest całkiem lubiany w swoim rodzinnym kraju za pozytywne nastawienie i serdeczną naturę, co czyni go cenioną postacią na scenie muzycznej. Dzięki jego magnetycznej osobowości i talentowi, fani z niecierpliwością czekają na jego przyszłe muzyczne projekty, spodziewając się coraz lepszych i bardziej energicznych utworów.



Linki do zdjęć:  
<https://tiny.pl/d51rz>  
<https://tiny.pl/d519h>

Link do kodu:  
<https://scannables.scdn.co/uri/plain/jpeg/AFE8BD/black/640/spotify:artist:0C7M96VLhxjWmeKUB3geWN>

Kalina Soduł

## Wśród Morskich Fal

Wśród mgieł gęstych na morskiej toni  
 Łódź samotna na tafli stoi  
 Kołysze się tylko w świetle księżycy  
 Łódź pusta, bez sternika  
 W słabym świetle ledwo widoczny  
 Stał mężczyzna – słaby, niezbyt mocny  
 W rękach trzymał ostrze krwawe  
 Zaciskał na nim palce niemrawe  
 Pełen strachu trząsał się wciąż cały  
 Nogi chude się pod nim ugięły  
 Oddech ciężki pierś mu rozrywał  
 I nagle cisza, już falom nie przygrywał  
 Słysząc było tylko głuchy plusk  
 Na łodzi nikogo nie było już  
 Prócz złotego ślepią za nią  
 Co mgłę gęstą rozświetlało.



Czy zemsta warta jest tego?  
 Czy stracić muszę tytuł lubego  
 Aby śmierć ojca pomścić I zakończyć jej życie?  
 Czy człowiek wybrać może  
 Między jedną przysięgą  
 A równie ważną drugą?  
 Cóż jest ważniejsze  
 Miłość czy pomsta?

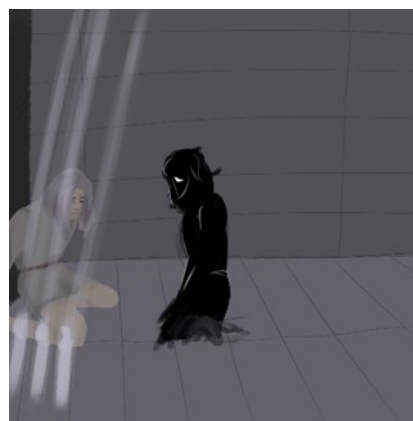
Znów przez sen majaczysz  
 Czy to ojca duch dalej cię na wiedza?  
 On jest tym, co ci sen z powiek znosi?  
 On tym, który twą całą nienawiść głosi?

Odkąd opuściłem progi domostwa  
 Pchała mnie dalej jedynie pomsta  
 Nie miłość do ojca mego  
 Do tego, co był zrobił dobrego  
 Gniew matki przyczyną był mej podróży  
 Zrozpaczonej żony, której zgnił krzew róży  
 Nie wiesz nawet jak gorzko płakała  
 Gdy przyszła wieść o tym, którego miłowała  
 Zginął strasznie z pirackiej ręki...  
 Zginął strasznie z twojej ręki!  
 Zbrodniarki, która zwykłego rybaka skazała na męki  
 A teraz odejdz, zostaw mnie w samotności.



Chłopcze, chłopcze, zbudź się  
 Otwórz oczy Spójrz na mnie!

Ojcze, wskaż mi drogę  
 Jak cię pomścić mogę  
 Zabić mam tą, którą ukochałem  
 Czy podążyć za serca mego zapalem?



Czego szukasz, ojca mego morderczyni?  
 Chcesz, aby mnie to samo uczynili?  
 Ja również skazany mam być za nienawiść?  
 Nie pamiętasz przysięgi?



Nie wiesz czym miłość?  
Rok równo odkąd kocham  
Przysięgałam ci wierność!  
Ty również ją przysięgłeś  
A jednak nóż mój wzięłeś  
I ciemną nocą do łoża zakradłeś  
Byłbyś mi życie odebrał  
Gdyby cię ojciec mój nie zebrał.

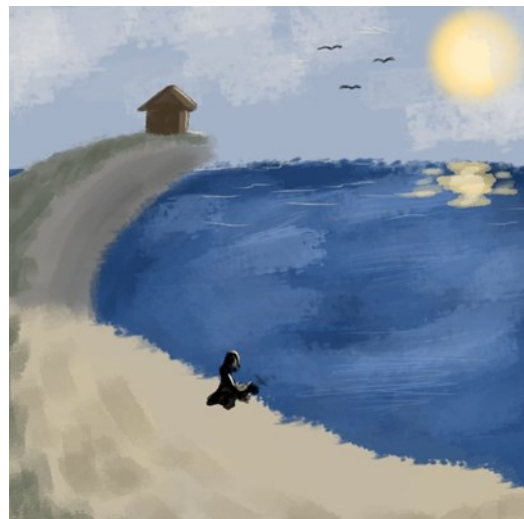
Jak możesz mieć ku mnie wyrzuty?  
Przez ciebie mam umysł zatruty  
To z twojej przyczyny nie mam wyboru  
I przez ciebie zwalczyć nie mogę oporu.  
Kochany zostaw, zapomnij o śmierci  
Nie lepiej byśmy końca dni razem dożyli?  
Nie lepiej byśmy szczęśliwym małżeństwem byli?

Zarżnę!  
Zabiję!  
Kark twój ukręcę!  
Jakże zapomnieć o ojca udęcę?  
Puść mnie!  
Zawalczmy przed śmierci obliczem  
Będzie to nad ojca mego truchłem zniczem.  
Proszę cię, rozważ czy pewno chcesz tego.  
Uwierz kochana, pragnę wszystkiego innego  
Pomścić jednak muszę ojca mego duszę

Przez zesłane nań wasze katusze  
Lecz nie chce w tym wszystkim utracić ciebie  
Tej, która uratowała mnie w potrzebie  
Cóż zrobić muszę?  
Spełnić synowski obowiązek  
Czy też ratować małżeński związek  
Obietnicy obyczaj dotrzymać karze  
A co wtedy z ojcem?  
Konieczna jest przecie krwi pomsta pełna  
Zatem niech będzie  
Biada synowi, który ojca pomścić nie zdołał  
Biada mężowi, który miłości nie zachował  
Niech tego, który, aby ojca pomścić  
Żonę zabić pragnął wśród gniewnych uniesień  
Morze brutalne tam, gdzie jego miejsce zaniesie.



Wśród fal lazurowych trup niesiony  
U stóp morskiej chaty w końcu złożony  
Dojrzała go z okna stara kobieta  
Zamarła, gdy ciało całe ujrzała  
Gdyż to syna zwłoki w oknie widziała.



~GUSTAW

## Wszędzie dobrze, ale w domu najlepiej

Mamo, czemu jest tak chłodno w domu?  
 Tato, czemu jest tak duszno w domu?  
 Siostrzo, czemu jesteś tak cicha w domu?  
 Ojczy, nie ma w naszych pokojach prądu  
 Czemu ja mam to naprawić?  
 Matko, chce ci pomóc w kuchni  
 Skąd mam wiedzieć jak?  
 Siostrzo, przestań się bawić  
 Nie potrafię cię znaleźć  
 Rodzice, przestańcie  
 Mój pokój jest blady od sufitu do podłogi

~Morgana

## JESIENNY WIECZÓR Z CIASTEM I KAWĄ

Każdy z nas lubi czasami zjeść i wypić coś dobrego. Dlatego przychodzimy do was z pysznymi, dyniowymi przepisami na jesień.

### PRZEPIS NA CIASTO DYNIOWE

Składniki:

- 2 szklanki miąższu z dyni (upieczonej lub ugotowanej i zblendowanej na purée)
- 2,5 szklanki mąki pszennej
- 1 szklanka cukru (możesz użyć białego lub brązowego)
- 0,5 szklanki oleju roślinnego
- 4 jajka
- 1 łyżeczka proszku do pieczenia
- 1 łyżeczka sody oczyszczonej
- 1 łyżeczka cynamonu
- 0,5 łyżeczki mielonego imbiru (opcjonalnie)
- 0,5 łyżeczki gałki muszkatołowej
- szczypta soli
- opcjonalnie: garść orzechów włoskich, rodzynek lub pestek dyni

Przygotowanie:

Nagrzewaj piekarnik do 180°C i przygotuj formę do pieczenia (np.: keksówkę), wyłóż ją papierem do pieczenia lub posmaruj tłuszczem i oprósz mąką. W jednej misce wymieszaj mąkę, proszek do pieczenia, sodę oczyszczoną, cynamon, imbir, gałkę muszkatołową, i sól.

W drugiej misce ubij jajka z cukrem na puszystą masę. Dodaj olej oraz purée z dyni i dobrze wymieszaj.

Stopniowo dodawaj suche składniki do mokrych, mieszając tylko do połączenia (nie za długo, żeby ciasto nie straciło puszystości). Jeśli chcesz, dodaj teraz orzechy, rodzynek lub pestki dyni.

Przelej ciasto do formy i piecz w temperaturze 180°C przez około 50–60 minut (do suchego patyczka).



## Do ciasta musi być jeszcze kawa...

### Składniki:

- 1 filiżanka mocnej kawy
- 1 szklanka mleka
- 1 łyżka purée z dyni (lub dyniowego syropu)
- 1 łyżka miodu
- ½ łyżeczki cynamonu
- bita śmietana (opcjonalnie)



### Przygotowanie:

Mieszaj aż wszystko się połączy i mleko będzie gorące, ale nie pozwól zagotować się mleku. Wlej kawę do dużego kubka, a następnie dodaj mleko z przyprawami. Ozdób jak chcesz.

Smacznej kawusi z ciastem!!!

Amelia Marzec i Aleksandra Rusak

Źródła: [https://www.kwestiasmaku.com/zielony\\_srodek/dynia/ciasto\\_dyniowe/przepis.html](https://www.kwestiasmaku.com/zielony_srodek/dynia/ciasto_dyniowe/przepis.html)

## Jesienne charaktery



Toby

### GAZETKA LXXXVI LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO IM. BATALIONU „ZOŚKA” W WARSZAWIE

#### Zespół redakcyjny:

Iga Grala 1a, Amelia Marzec 1a,  
Aleksandra Rusak 1, Wiktoria  
Jankowska 3a, Amelia Tomaszew-  
ska 3a, Katarzynka Janiszewska 3a,  
Karolina Burczaniuk 3a, Oliwia  
Dąbrowska 3a, Karina Mędrala 3a,  
Julita Sulik 3a, Julia Szwarz 3a,  
Helena Szepietowska 3e, Kalina So-  
duł 4c

**Skład:** Klaudia Budzik 2f, Natalia  
Buczyńska 2f

**Opiekunowie ze strony grona pe-  
dagogicznego:** mgr Urszula Karo-  
lewska, mgr Karolina Ciużyńska,  
mgr Anna Szymczak.

**Znajdziecie nas również w zakład-  
ce „Gazetka szkolna” na stronie  
naszej szkoły**

[www.zoska.waw.pl](http://www.zoska.waw.pl)